

## Konferencja IV Na zakończenie rekolekcji

*Maryjo, (...) w godzinie Nazaretu anioł powiedział Ci też: «Jego panowaniu nie będzie końca» (Łk 1, 33). Czy może skończyło się, zanim się zaczęło? Nie, pod krzyżem, na mocy samego słowa Jezusa, Ty stałaś się Matką wierzących. Z tą wiarą, która nawet w ciemności Wielkiej Soboty była pewnością nadziei, szłaś ku porankowi Wielkiej Nocy. Radość zmartwychwstania dotknęła Twego serca i złączyła Cię w nowy sposób z uczniami, którzy mieli stać się rodziną Jezusa przez wiarę. Byłaś pośród wspólnoty wierzących, która w dniach po Wniebowstąpieniu modliła się jednomyślnie o dar Ducha Świętego (por. Dz 1, 14) i otrzymała Go w dniu Pięćdziesiątnicy. «Królestwo» Jezusa okazało się inne od tego, które ludzie mogli sobie wyobrazić. To królestwo rozpoczęło się w tamtej godzinie i nie będzie miało końca. Tak więc pozostajesz pośród uczniów jako ich Matka, jako Matka nadziei. Święta Maryjo, Matko Boga, Matko nasza, naucz nas wierzyć, żywić nadzieję, kochać wraz z Tobą. Wskaż nam drogę do Jego królestwa!<sup>i</sup> – modli się papież Benedykt XVI w encyklice *Spe salvi* poświęconej chrześcijańskiej nadziei.*

Nasze rekolekcje dobiegają końca – przed nami ostatni tydzień. Włączamy się w modlitwę Papieża, prosząc, by za wstawiennictwem Maryi Pan przymnożył nam wiary.

Na początku rekolekcji pytaliśmy, czy współczesny człowiek potrzebuje Boga. Papież Franciszek w encyklice *Światło wiary* pisze: *Gdy brakuje światła, wszystko staje się niejasne, nie można odróżnić dobra od zła, drogi prowadzącej do celu od drogi, na której błądzimy bez kierunku.*<sup>ii</sup> Takiego zagubienia doświadcza dziś człowiek i cała ludzka wspólnota. Wszyscy potrzebujemy światła, które pochodzi ze Źródła innego niż mogący mylić się człowiek.

Jest jakimś paradoksem, że czasy, kiedy możliwości komunikowania się i dostęp do informacji są tak wielkie, jak nigdy dotąd, niektórzy specjaliści nazywają czasami *post-prawdy*. To sytuacja, w której interpretacja świata opiera się nie na faktach, ale na myśleniu życzeniowym, osobistych przekonaniach i skrajnych emocjach, a manipulacja opinią publiczną jest bardziej istotna niż realne wydarzenia.

Tym bardziej potrzeba nam więc fundamentu dla obiektywnej oceny, co jest prawdą, co – kłamstwem. Potrzebujemy nadziei na możliwość odróżnienia rzeczywistości od iluzji i tego, co godziwe, od tego, co podłe. Potrzeba fundamentu, na którym wolność człowieka – zamiast przeradzać się w samowolę – skieruje się ku temu, co dobre.

Nie chcemy obiecujących raj na ziemi kolejnych *pseudo-mesjaszy*. Doświadczenie ostatnich dziesięcioleci pokazuje, że pokładanie całej nadziei tylko w człowieku, jego ideach i wyobrażeniach prowadzi ostatecznie do zniewolenia, cierpienia i wojny.

Papież Benedykt XVI mówi: *Bóg jest fundamentem nadziei – nie jakkolwiek bóg, ale ten Bóg, który ma ludzkie oblicze i umiłował nas do końca: każdą jednostkę i ludzkość w całości. Jego królestwo to nie wymyślone zaświaty, umiejscowione w przyszłości, która nigdy nie nadejdzie; Jego królestwo jest obecne tam, gdzie On jest kochany i dokąd Jego miłość dociera.*<sup>iii</sup>

Pytanie o Boga i wiarę nie wynika więc z chęci zachowania jakiegoś „skansenu”, w którym byłyby odtwarzane dawne rytuały – piękne, ale przywołujące już tylko przeszłe historie i obyczaje. Pytanie o Boga i wiarę jest nagłym pytaniem o najgłębszy sens ludzkiego życia, naszych wyborów i poczynań. Jest pytaniem o Źródło nadziei, która nadaje fundamentalny kierunek ludzkiemu życiu. Świat bez Boga jest światem bez nadziei.<sup>iv</sup>

Wiara nie jest w pierwszym rzędzie systemem twierdzeń na temat Boga i duchowości – nie jest systemem wiedzy. Jest przede wszystkim takim *powierzeniem się Bogu, które daje nadzieję i ufność*<sup>v</sup>. Jest odwagą mówienia Bogu „tak” również w sytuacjach, których nie chcemy, nie rozumiemy, nie widzimy ich sensu. Obejmuje całe nasze życie i cały świat, całą przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, nawet jeżeli jest nam trudno dostrzec w nich Bożą obecność i działanie. Jest nadzieją na coraz ściślejsze zjednoczenie z Panem we wszystkich sferach życia. Pomaga dostrzec i przyjąć rzeczywistość taką, jaka ona jest, bo wie, że zło nie zwycięży nad dobrem.

Ta przemiana od nieufności i lęku do zawierzenia Bogu we wszystkim jest zadaniem na całe życie. Potrzeba nam cierpliwości wobec siebie samych i – wobec Boga, ponieważ autentyczna i dogłębna przemiana wymaga czasu, którego nie jesteśmy panami. Jednak pamiętajmy, że zawsze najważniejsze jest nasze pragnienie, by być coraz bardziej zjednoczonymi z Chrystusem, i zwracanie się ku Bogu w każdej sytuacji.

Prosimy Maryję, aby dzień po dniu uczyła nas żywej wiary *rodzącej się w spotkaniu z Bogiem żywym, który nas wzywa i ukazuje nam swoją miłość, miłość nas wyprzedzającą, na której możemy się oprzeć, by trwać niezłomnie i budować życie.*<sup>vi</sup> Prosimy, by uczyła nas takiej wiary, która pozwoli przetrwać najtrudniejsze chwile, uzdolni do podejmowania ryzyka, da siłę do wyruszenia w drogę z miejsca, które dobrze znamy – w nieznanie.

<http://www.wzch.org.pl/radiowe>

Ale też takiej wiary, dzięki której będziemy zdolni do przeżywania radości i wdzięczności za całe dobro będące naszym udziałem – i do dzielenia się tym dobrem z innymi.

Każdy z nas wierzących w Chrystusa jest wezwany, by czynić dobro, ponieważ nasze *utożsamienie się z Chrystusem i Jego pragnieniami pociąga za sobą zobowiązanie do budowania z Nim Królestwa miłości, sprawiedliwości i pokoju dla wszystkich*<sup>vii</sup>. Wszystkie dziedziny i aspekty życia – życie osobiste, rodzinne, zawodowe, społeczne, polityczne, kulturalne – to przestrzeń urzeczywistniania naszej misji. W każdej z tych dziedzin – zgodnie z jej naturą – nasz udział w *budowaniu z Chrystusem Królestwa miłości, sprawiedliwości i pokoju dla wszystkich* dokonuje się w inny sposób: inaczej wyrażamy swoją miłość wobec najbliższych, inaczej – w miejscu pracy, jeszcze inaczej – wobec nieznajomych. Wspólne jest jednak to, że jesteśmy wezwani, by w każdej sferze życia przyczynić się do wzrostu królestwa Bożego.

Gotowość do służenia Jezusowi obecnemu we wszystkich ludziach, którzy nas otaczają: znanych nam i nieznajomych, jest miarą naszej przemiany, inaczej mówiąc – nawrócenia. Utożsamienie się z Chrystusem uzdalnia do bycia – w zależności od sytuacji – łagodnym

i wyrozumiałym albo zdecydowanym i wymagającym; każe pielęgnować więzi z najbliższymi, zainteresować się sąsiadami, podnosić kwalifikacje, rozwijać kompetencje lub pogłębiać wiedzę... Zawsze też szczególnie zwraca naszą uwagę na potrzebujących – ludzi doświadczających jakiegoś braku: domu, zdrowia, sił, nadziei, szacunku, wykształcenia, pracy, miłości, poczucia sensu... *Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili.*<sup>viii</sup>

\*  
\*      \*

Zostaliśmy obdarzeni darem Ducha Świętego – Pocieszyciela i Ducha Mądrości. Dzięki Niemu jesteśmy zdolni odróżnić dobro od zła i odczytać, czego Bóg od nas oczekuje w każdej chwili i sytuacji. Tak więc Duch Święty uzdalnia nas do rozeznania i prowadzi Bożymi drogami.

Rozeznaniu poświęcone były już dwie poprzednie rekolekcyjne konferencje – o rozpoznawaniu wewnętrznych poruszeń i o ignacjańskim rachunku sumienia – ponieważ postawa rozeznawania jest jednym z głównych rysów duchowości ignacjańskiej.

Sam święty Ignacy Loyola określa swoje *Ćwiczenia duchowne* jako *wszelkie sposoby przygotowania i usposobienia duszy do usunięcia wszystkich uczuć nieuporządkowanych, a po ich usunięciu – do szukania i znalezienia woli Bożej w takim uporządkowaniu swego życia, żeby służyło dla dobra i zbawienia duszy.*<sup>ix</sup>

Szukanie, znalezienie i wypełnianie woli Bożej, czyli rozeznanie, to postawa, która zakłada wiarę w Boga i Jego działanie w świecie i w życiu człowieka. Podstawą rozeznawania jest zdrowy rozsądek i dojrzałe sumienie, a nierzadko także kompetencje merytoryczne w danej dziedzinie, ale papież Franciszek, charakteryzując rozeznanie duchowe, zwraca uwagę, że choć nie wyklucza ono *wkładu wiedzy ludzkiej, egzystencjalnej, psychologicznej, socjologicznej czy moralnej*, jednak *je przekracza. Nie wystarczają też pełne mądrości zasady Kościoła. Zawsze pamiętajmy, że rozeznanie jest łaską. Chociaż obejmuje ono rozum i roztropność, to je przewyższa, bo chodzi w nim o dostrzeżenie tajemnicy jedynego i niepowtarzalnego planu, jaki Bóg ma dla każdego i który realizuje się w najróżniejszych kontekstach i ograniczeniach. Stawką jest nie tylko dobrobyt doczesny, czy satysfakcja z czynienia czegoś pożytecznego, a nawet chęć posiadania spokojnego sumienia. Stawką jest sens mojego życia wobec Ojca.*<sup>x</sup>

Jako rodzina ignacjańska jesteśmy szczególnie wezwani, by wzrastać w postawie rozeznawania i wspierać innych w jej rozwijaniu. Bardzo pomocny jest w tym ignacjański rachunek sumienia, między innymi dlatego, że wymaga on poddania refleksji wydarzeń dnia, mojej codzienności, jest więc zakorzeniony w rzeczywistości, w której żyję, a nie w moich o niej wyobrażeniach.

Dzięki niemu dojrzewa wrażliwość naszych sumień. Zdarza się, że podczas rachunku sumienia uwagę przykuwają nie te wydarzenia lub sytuacje, które w ciągu dnia najbardziej emocjonalnie nas poruszyły, ale te drobne, banalne, pozornie błahe. Możemy zauważyć, jak wiele zła dzieje się w wyniku nagromadzenia takich banalnych zdarzeń – kiedy nie dochowujemy wierności sobie i innym w drobnych sprawach, albo gdy dla „świętego spokoju” rezygnujemy z jakiegoś działania, lub gdy robimy coś bezrefleksyjnie. Możemy też – z drugiej strony – zobaczyć, jak wiele dobra dokonuje się dzięki zwyczajnym, drobnym, ludzkim gestom.

Nie bójmy się więc rozwijać swojej wrażliwości – nie tylko tej uczuciowej, ale także wrażliwości sumienia, i praktykować uważności wobec Bożych natchnień, tak w sprawach wielkich i ważnych, jak i w zwykłych, codziennych sytuacjach.

<http://www.wzch.org.pl/radiowe>

Rozpoznanie woli Ojca i pragnienie jej realizacji jest *darem łaski* – jest darem Ducha Świętego. Duch Święty prowadzi nas też ku wspólnotcie, którą jest Kościół. Jak mówią Ojcowie Soborowi, *podobało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud (...)*<sup>xi</sup>. Jesteśmy więc wezwani, by wraz z innymi tę wspólnotę tworzyć, by pielgrzymować razem z innymi – być w drodze, do podążania którą wszyscy jesteśmy zaproszeni.

Wiara nie jest indywidualistyczna – jest indywidualnym, osobistym wyborem, który zawsze dokonuje się we wspólnotcie Kościoła.<sup>xii</sup> Dzięki temu *ten, kto wierzy, nie jest nigdy sam, i dlatego wiara dąży do tego, by się rozpowszechniać, zapraszać innych do swej radości.*<sup>xiii</sup>

Papież Franciszek pisze, że w *świętym i składającym się z grzeszników Kościele znajdziesz wszystko, czego potrzebujesz, aby wzrastać ku świętości. Pan napelnił go darami ze Słowem, z sakramentami, sanktuariami, życiem wspólnot, świadectwem swoich świętych i wielopostaciowym pięknem, które pochodzi z miłości do Pana (...)*.<sup>xiv</sup>

Ta wspólnota, *święta i składająca się z grzeszników*, którymi jesteśmy także my, wymaga od nas troski, starania i zrozumienia. Potrzebujemy ciągle uczyć się Kościoła, poznawać go, doceniać i – kochać, ponieważ to on jest *Matką uczącą nas wiary*,<sup>xv</sup> jest miejscem naszego wzrostu i uświęcenia. I nie chodzi tu o miejsce rozumiane jako budowla wzniesiona ludzkimi rękoma, ale o *Mistyczne Ciało Chrystusa, powszechny sakrament zbawienia* i Lud Boży, obecny wszędzie tam, gdzie są jego członkowie.

Potrzebujemy ciągle wzrastać we wdzięczności za tę wspólnotę i przygarniać do niej wszystkich poszukujących Boga i wiary.

Kościół w Polsce w tym roku liturgicznym rozpoczął trzyletni program duszpasterski poświęcony Eucharystii pod hasłem „Eucharystia daje życie”, a mottem pierwszego roku są słowa „Eucharystia tajemnicą wyznawaną”.<sup>xvi</sup>

Już niedługo będziemy przeżywać tajemnice Wielkiego Tygodnia. W Wielki Czwartek szczególnie wspominamy ustanowienie sakramentu Eucharystii i kapłaństwa.

*W sakramencie Ołtarza Pan przychodzi do człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz 1, 27), stając się jego towarzyszem w drodze. W tym sakramencie, Pan staje się rzeczywiście pokarmem dla człowieka zgłodniałego prawdy i wolności. Skoro tylko prawda może nas uczynić wolnymi (por. J 8, 36), to Chrystus staje się dla nas pokarmem Prawdy.<sup>xvii</sup> – pisze Papież Benedykt XVI. W wielkiej tajemnicy wiary w czasie Eucharystii chleb i wino przeistaczają się w Ciało i Krew naszego Pana. Bóg staje się naszym pokarmem, byśmy Nim nakarmieni mieli siłę do wytrwania w Jego miłości. Jak wielka może być ta siła, niech świadczy fakt, że również dziś – w wydawałoby się cywilizowanym świecie – tysiące chrześcijan oddają życie za Chrystusa. *Panie, przytnij nam wiary*, byśmy mogli coraz głębiej dostrzegać i przyjmować Ciebie, Boga, w tym kruchym Opłatku!*

Prosimy, ucz nas dostrzegania Twojego działania we wszystkim, wspieraj w uczeniu się rozeznawania w codzienności i przeżywania wiary we wspólnocie Kościoła, i pomóż w nas gotowość do służenia innym!

---

<sup>i</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*, p. 50.

<sup>ii</sup> Franciszek, Encyklika *Lumen Fidei*, p. 3.

<sup>iii</sup> Benedykt XVI, Encyklika *Spe Salvi*, p. 31.

<sup>iv</sup> por. Ef 2, 12.

<sup>v</sup> Joseph Ratzinger, *Przyszłość wiary. Refleksje teologiczne*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2019, s. 32.

<sup>vi</sup> Franciszek, Encyklika *Lumen Fidei*, p. 4.

<sup>vii</sup> Franciszek, Adhortacja Apostolska *Gaudete et Exsultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, p. 25.

<sup>viii</sup> Mt 25, 40.

<sup>ix</sup> Święty Ignacy Loyola, *Ćwiczenia duchowne*, p. 1.

<sup>x</sup> Franciszek, Adhortacja Apostolska *Gaudete et Exsultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, p. 170.

<sup>xi</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, p. 9.

<sup>xii</sup> por. Franciszek, Encyklika *Lumen Fidei*, p. 39.

<sup>xiii</sup> Tamże, p. 39.

<sup>xiv</sup> Franciszek, Adhortacja Apostolska *Gaudete et Exsultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym*, p. 15.

<sup>xv</sup> Franciszek, Encyklika *Lumen Fidei*, p. 38.

<sup>xvi</sup> Eucharystia daje życie. Tematyka, założenia i cele programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce na lata 2019–2022, Konferencja Episkopatu Polski.

<sup>xvii</sup> Benedykt XVI, Posynodalna Adhortacja Apostolska *Sacramentum Caritatis. O Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła*, p. 2.